

Sygn. akt: I C 853/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 czerwca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Tomasz Cichocki
Protokolant:	sekretarz sądowy Krystian Kuciński

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 maja 2022r. w O.

sprawy z powództwa K. P.

przeciwko (...) Bank S.A. z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę ewentualnie o zapłatę,

I. ustala nieważność umowy kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do waluty obcej zawartej 16.02.2006r. pomiędzy powódką a poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank S.A. w K. – (...) Oddział w Ł.;

II. zasądza od pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki K. P. kwotę 85 100,18 (osiemdziesiąt pięć tysięcy sto i 18/100) złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi:

- od kwoty 62 292,23 (sześćdziesiąt dwa tysiące dwieście dziewięćdziesiąt dwa i 23/100) złote za okres od 26.10.2019r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 22 807,95 (dwadzieścia dwa tysiące osiemset siedem i 95/100) złotych za okres od 15.01.2021r. do dnia zapłaty;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 13 177,38 (trzynaście tysięcy sto siedemdziesiąt siedem i 38/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, w tym kwotę 10.817,00 (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt: I C 853/20

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 08.12.2020r. powódka K. P. wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz jej rzecz kwoty 63 292,23 zł

z ustawowymi odsetkami od dnia 26.10.2019r. do dnia zapłaty, tytułem zwrotu świadczeń ponad kwotę udzielonego kredytu w związku z nieważnością umowy nr (...) z dnia 16.02.2006r.,

ewentualnie

zasądzenie od pozwanego kwoty 71 546,56 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 26.10.2019r. do dnia zapłaty z tytułu nadpłaconych rat kredytu w okresie od 11.2019r. do dnia 06.2019r. wobec stosowania przez pozwanego bezskutecznych postanowień kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF.

Wniosła ponadto o obciążenie pozwanego kosztami procesu.

Następnie rozszerzyła powództwo żądając zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kwoty 85 100,18 zł z odsetkami ustawowymi co do kwoty 62 292,23 od dnia 26.10.2019r. do dnia zapłaty, a co do kwoty 22 807,95 zł od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pisma rozszerzającego powództwo tytułem zwrotu świadczeń ponad kwotę udzielonego kredytu w związku z nieważnością umowy (...) z dnia 16.02.2006r.,

ewentualnie

o zasądzenie od pozwanego kwoty 71 546,56 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 26.10.2019r. do dnia zapłaty z tytułu nadpłaconych rat kredytu w okresie od 11.2019r. do dnia 06.2019r. wobec stosowania przez pozwanego bezskutecznych postanowień kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF oraz co do przyszłych świadczeń nieobjętych tym żądaniem ustalenie, że w stosunku prawnym łączącym powódkę z pozwanym na podstawie umowy kredytu hipotecznego powódki nie wiążą postanowienia umowne dotyczące indeksacji.

Po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa powódka wniosła:

1) o ustalenie, że umowa nr (...) zawarta między powódką a pozwanym jest nieważna oraz zasądzenie na rzecz powódki kwoty 85 100,18 zł z odsetkami ustawowymi co do kwoty 62 292,23 od dnia 26.10.2019r. do dnia zapłaty, a co do kwoty 22 807,95 zł od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pisma rozszerzającego powództwo (tj., pisma z dnia 04.01.2021r.) tytułem zwrotu świadczeń ponad kwotę udzielonego kredytu w związku z nieważnością umowy (...) z dnia 16.02.2006r.

ewentualnie o:

2) zasądzenie od pozwanego kwoty 71 546,56 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 26.10.2019r. do dnia zapłaty z tytułu nadpłaconych rat kredytu w okresie od 11.2019r. do dnia 06.2019r. wobec stosowania przez pozwanego bezskutecznych postanowień kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF oraz co do przyszłych świadczeń nieobjętych tym żądaniem ustalenie, że w stosunku prawnym łączącym powódkę z pozwanym na podstawie umowy kredytu hipotecznego powódki nie wiążą postanowienia umowne dotyczące indeksacji.

(pозew – k. 3-17, rozszerzenie powództwa – k. 188-206, ostatecznie rozszerzenie powództwa – k. 251-253).

Pozwany (...) Bank S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i obciążenie powódki kosztami procesu na jego rzecz.

Przyznał, że jest następcą prawnym G. Bank w K., że strony zawarły umowę w brzmieniu wynikającym z jej treści, treści załączników, w tym Regulaminu. Przyznał także, że umowa była wykonywana tak jak wynika z zaświadczeń wydanych przez bank. Zaprzeczył twierdzeniom powódki, w szczególności by umowa była sprzeczna z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami. Zakwestionował powództwo co do zasady, jak i co do wysokości oraz interes prawny powoda w żądaniu ustalenia nieważności. W ocenie pozwanego, strony zawarły ważną i prawidłową umowę, jej postanowienia nie stanowią niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Podniósł, że żądanie strony powodowej stanowi próbę nadużycia uprawnienia konsumenckiego oraz zasady proporcjonalności i jako takie nie może korzystać z ochrony prawnej. Zakwestionowane postanowienia umowne zostały indywidualnie uzgodnione – strona powodowa wskazała walutę CHF we wniosku kredytowym dokonując tym samym wyboru waluty. Zaprzeczył także by po jego stronie wystąpiło wzbogacenie, albowiem poniósł w równym stopniu konsekwencje umocnienia się waluty obcej z uwagi na konieczność zawierania przeciwstawnych transakcji walutowych dla obsługi udzielonego kredytu. W miejsce klauzuli abuzywnej można zastosować przepis dyspozytywny – art. 358 § 2 k.c. jak i nieskodyfikowane normy prawne (w drodze wykładni oświadczeń woli stron). Na wypadek

unieważnienia kredytu pozwany podniósł, że ewentualną korzyść, którą miał uzyskać zużył w taki sposób że nie jest on wzbogacony względem powoda.

Stanowisko to pozwany konsekwentnie podtrzymywał po kolejnych rozszerzeniach oraz sprecyzowaniu powództwa.

Sąd ustalił, co następuje:

Pozwany jest następcą prawnym (...) Bank S.A. w K., w tym w zakresie praw i obowiązków wynikających ze spornej w tej sprawie umowy.

(bezsporne)

W dniu 16.02.2006 r. powódka zawarła z (...) Bank S.A. w K. – (...) Oddział w Ł. umowę kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do waluty obcej (CHF – frank szwajcarski) na okres 240 miesięcy w formie równych rat kapitałowo – odsetkowych. Zgodnie z postanowieniami umowy:

§ 1 ust. 1 - Bank udziela kredytobiorcy kredytu w kwocie 154 746,94 złotych polskich indeksowanego kursem CHF na warunkach określonych w niniejszej umowie oraz „Regulaminie do umowy kredytu hipotecznego”, stanowiącym integralną część umowy.

§ 1 ust. 3 – Kredyt jest przeznaczony na:

- a) w wysokości 150 000,00 zł na pokrycie części kosztów budowy domu mieszkalnego na nieruchomości opisanej w § 8 ust. 1 niniejszej umowy, na rachunek kredytobiorcy,
- b) w wysokości 3 094,94 zł na uiszczenie składki z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty wartości nieruchomości,
- c) w wysokości 1 652,00 zł na pokrycie składem ubezpieczeniowych o których mowa w ust. 4.

§ 2 ust. 2 – W dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana na walutę, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” – obowiązującego w dniu uruchomienia środków.

§ 4 ust. 2 – Wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w walucie indeksacyjnej – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do waluty wyrażonej w umowie – obowiązującego w dniu spłaty.

§ 4 ust. 3 – Kredytobiorca oświadcza, iż jest świadomy ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptuje te ryzyko.

§ 6 ust. 1 – Oprocentowanie jest zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosi 2,47 % w skali roku, na które składa się suma obowiązującej stawki DBF i stałej marży Banku, która wynosi 1,45 %.

§ 6 ust. 3 – Zasady i terminy zmian oprocentowania oraz odsetki karne określa Regulamin (...).

§ 13 ust. 1 – W sprawach nieuregulowanych niniejszą umową stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego, Prawa bankowego oraz „Regulaminu” stanowiący integralną część umowy.

(d.: umowa kredytu hipotecznego k. 58-62)

Właściwym dla spornej w tej sprawie umowy był dołączony do pozwu – Regulamin kredytu hipotecznego D.. Zgodnie z załączonym regulaminem:

§ 2 – Bankowa Tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, zwana Tabelą kursów – sporządzona przez merytoryczną komórkę banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela sporządzana jest o godz. 16:00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy.

§ 14 ust. 1 – Oprocentowanie kredytu udzielonego w złotych indeksowanego do waluty obcej jest zmienne i ulega zmianie w pierwszym dniu miesiąca następującego po ostatniej zmianie indeksu DBCHF (dla kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego).

§ 14 ust. 2 – Indeks DBCHF dla każdego miesiąca oblicza się jako średnią arytmetyczną stawek LIBOR 3m, obowiązujących w dniach roboczych w okresie liczącym od 26 dnia miesiąca, poprzedzającego miesiąc ostatni do 25 dnia miesiąca poprzedzającego zmianę.

§ 19 ust. 5 – W przypadku kredytu indeksowanego w walucie obcej, kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz obowiązującym w Banku na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów z dnia wpływu środków.

(d.: Regulamin Kredytu Hipotecznego D. k. 34-47)

Wypełniając formularzowy wniosek kredytowy, powódka wskazała, że wnioskuje o kwotę kredytu w wysokości 150 000 zł, indeksowanego kursem waluty CHF

(d.: wniosek o kredyt hipoteczny k. 165-169).

Aneks nr (...) z dnia 22.08.2006r. strony zwiększyły kwotę kredytu o kwotę 52 182,32 PLN do kwoty 206 929,26 PLN. Podwyższona kwota kredytu była przeznaczona:

- w wysokości 50 000,00 zł na pokrycie części kosztów budowy domu mieszkalnego,
- wysokości 956,68 zł na dopłatę do składki ubezpieczeniowej od ryzyka utraty wartości nieruchomości,
- w wysokości 291,67 zł na dopłatę do składki z tytułu ubezpieczenia na życie zawartego w (...) S.A.
- w wysokości 933,97 zł na uiszczenie opłaty z tytułu niskiego wkładu własnego.

W związku z powyższym odpowiedniemu dostosowaniu uległa treść §1 st. 1, § 1 ust. 3, §1 ust. 4, w którym powódka wyraziła zgodę na udział w programie (...) Bank (...) w ramach zadeklarowanych ubezpieczeń na życie i ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych zawarte w (...) S.A. w wysokości rocznej składki odpowiednio 1 791,67 zł i 152,00 zł.

Zmianie uległa treść §6, w którym w ust. 1 wskazano, że oprocentowanie jest zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosi 4,44% w skali roku, na które składa się suma obowiązującej stawki DBF i stałej marży banku, która wynosi 3,05%.

(d.: aneks nr (...) – k. 80 – 81)

Uruchomienie kredytu nastąpiło w transzach:

- w dniu 28.02.2006r. w kwocie 23 789,94 zł, w przeliczeniu na walutę szwajcarską z zastosowaniem kursu kupna z dnia wypłaty - 10 093,31 CHF,
- w dniu 27.04.2006r. w kwocie 28 881,00 zł, tj. wg przeliczenia po kursie kupna z dnia wypłaty 12 094,22 CHF,
- w dniu 16.05.2006r. w kwocie 50 000,00 zł, tj. wg przeliczenia po kursie kupna z dnia wypłaty 20 669,70 CHF,

- w dniu 13.07.2006r. w kwocie 30 000,00 zł, tj. wg przeliczenia po kursie kupna z dnia wypłaty 12 009,61 CHF,
- w dniu 30.08.2006r. w kwocie 22 076,00 zł, tj. wg przeliczenia po kursie kupna z dnia wypłaty 9 084,77 CHF,
- w dniu 25.10.2006r. w kwocie 30 182,32 zł, tj. wg przeliczenia po kursie kupna z dnia wypłaty 12 789,12 CHF,
- w dniu 13.12.2006r. w kwocie 22 000,00 zł, tj. wg przeliczenia po kursie kupna z dnia wypłaty 9 470,51 CHF.

(d.: potwierdzenie wypłaty środków k. 56-57).

Kredyt i dom mieszkalny, na wybudowanie którego został wzięty, nie miały związku z działalnością gospodarczą. W dacie zawarcia spornej umowy powódka nie miała zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu w złotych polskich. Powódka udała się do banku, by uzyskać wypłatę kredytu w złotych (i w takiej walucie kredyt został wypłacony). Zawierając umowę powódka nie знаła wysokości salda zadłużenia w CHF. Powódka nie negocjowała warunków umowy dotyczących kursu waluty ani pozostałych warunków umowy. Była zapewniana o korzyściach stabilności kursu waluty CHF. Nie było możliwości wypłaty kredytu Brak było możliwości spłaty kredytu w CHF w początkowym okresie umowy. Powódka dokonywała spłat wyłącznie w walucie polskiej. Przy zawarciu umowy powódki nie informowano o sposobie ustalania kursu przez bank.

(d.: zeznania powódki - k. 259v-260)

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów złożonych przez obie strony, które nie były wzajemnie kwestionowane oraz zeznań powódki. W ocenie Sądu powyższy materiał dowodowy był spójny, wzajemnie nie sprzeczny a zatem wiarygodny Sąd pominął wnioski dowodowe pozwanego dotyczące świadka R. D., bowiem świadek ten nie uczestniczył na żadnym etapie zawierania bądź wykonywania spornej umowy, nie brał także udziału w czynnościach banku zmierzających do zawarcia tej konkretnej umowy. Kwestie, dotyczące ogólnego zawierania przez pozwanego umów tego typu czy finansowania tej działalności bankowej, są w ocenie Sądu, pozbawione wpływu na rozstrzygnięcie z uwagi na kryteria, którymi Sąd kierował się przy ocenie ważności i skuteczności umowy. Ogólna wiedza świadka o mechanizmach funkcjonowania podobnych umów nie jest związana z faktami tej sprawy i mogłaby służyć jedynie za rozwinięcie stanowiska prawnego pozwanego, nie ma natomiast znaczenia dowodowego w zakresie okoliczności faktycznych. Natomiast co do wniosku o przesłuchanie w charakterze świadka J. T., wniosek ten nie był możliwy do przeprowadzenia z uwagi na śmierć świadka (k. 233). W ocenie Sądu, brak było także podstaw do dopuszczenia dowodu z opinii białego na fakty podane w odpowiedzi na pozew przez pozwanego (pkt 7 odpowiedzi na pozew), które nie były istotne dla rozstrzygnięcia.

Sąd dopuścił natomiast dowód z opinii biegłego z zakresu bankowości zgodnie z wnioskiem strony powodowej. Opinia ta nie była kwestionowana przez strony.

Na uwzględnienie zasługiwało żądanie główne powódki, dotyczące ustalenia nieważności umowy.

Podstawą tego żądania jest art. 189 k.p.c., który wymaga od strony żądającej ustalenia wykazania interesu prawnego. Sąd podziela argumentację powoda, że ma on interes prawny w żądaniu nieważności umowy, ponieważ ewentualne podzielenie przez Sąd argumentacji o nieważności umowy tylko na potrzeby rozstrzygnięcia o zapłatę wynikać będzie nie z sentencji wyroku, lecz z uzasadnienia, a nie ma pewności, czy będzie to uznawane w innych postępowaniach w kategorii powagi rzeczy osądzonej, a ponadto orzeczenie stwierdzające nieważność umowy może dawać podstawę również do stwierdzenia nieważności hipoteki ustanowionej na zabezpieczenie kredytu. Wskazać także należy, iż zgodnie z aktualnym orzecznictwem kwestia istnienia interesu prawnego kredytobiorcy – konsumenta w żądaniu ustalenia czy to nieważności zawartej umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego, czy to abuzywności postanowień takiej umowy, nie budzi wątpliwości i jednolicie jest przyjmowane istnienie takiego interesu (vide – m.in.

wyrok z dnia 24 lutego 2022 r. Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, I ACa 143/21, LEX nr 3338703 i przywołane tam orzecznictwo).

Zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Przepis ten nie uległ zmianie w w okresie od zawarcia umowy do daty wyrokowania.

Do essentialia negotii umowy kredytu należą: oddanie przez bank do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie ściśle określonej kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel oraz zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z oddanych do dyspozycji środków pieniężnych na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu stanowi odrębny typ umowy nazwanej. Odpłatność umowy kredytu realizuje się poprzez pobieranie przez bank odsetek, które są obligatoryjnym elementem tej umowy zgodnie z art. 69 ust. 2 pkt 5 Prawa bankowego. Natomiast, zgodnie z art. 69 ust. 2 pkt 9 tej ustawy, zastrzeżenie prowizji jest fakultatywne.

W sprawie jest bezsporne i oczywiste, że kredyt spłacany jest w złotych i że w tej walucie kredyt został uruchomiony (wyłacony).

Sporna tu umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej częściowo spełnia wymagania art. 69 ustawy – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia). Określone były strony umowy, kwota i waluta kredytu (podana w złotych), cel, na jaki został udzielony, i termin jego spłaty. Prawidłowości tej nie zmienia postanowienie, że kwota udzielonego kredytu miała być indeksowana kursem waluty obcej. Wymaga podkreślenia, że w przeciwieństwie do umowy kredytu denominowanego znana była w tym przypadku od początku kwota kredytu w złotych.

Należy przy tym mieć na uwadze, że w orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że zarówno kredyty denominowane, jak i indeksowane do kursu waluty obcej, są kredytami w walucie polskiej.

W myśl art. 69 ust. 2 pkt 5 ustawy prawo bankowe umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany. Stosownie zaś do brzmienia przepisu art. 76 pkt 1 ww. ustawy zasady oprocentowania kredytu określa umowa kredytu, z tym że w razie stosowania stopy zmiennej należy określić w umowie kredytowej warunki zmiany stopy procentowej kredytu. Uznać należy, że jest to element konstrukcyjny umowy kredytowej, a zatem jest elementem przedmiotowo – istotnym, którego brak skutkowałby możliwością uznania takiej umowy za nieważną od samego początku.

W spornej umowie kredytowej i dołączonym do pozwu regulaminie stanowiącym jej integralną część nie zostały w żaden sposób określone zasady i terminy zmian oprocentowania. Zawarte w umowie postanowienie odwołuje się do sumy obowiązującej stawki DBF i brak jest postanowień regulujących zmianę tak określonej stawki. Umowa przewiduje możliwość zmiany oprocentowania bez precyzyjnie określonych kryteriów. Okoliczności tej nie zmienia także odwołanie się do regulaminu, który precyzuje wyłącznie indeks DBCHF, który w żaden sposób nie odnosi się do oprocentowania określonego w umowie. Takie określenie bowiem w umowie nigdzie nie występuje, natomiast regulamin dołączony do pozwu, stanowiący integralną część umowy nie definiuje indeksu DBF i sposobu jego obliczenia.

Pozwany w odpowiedzi na pozew przyznał, że załączony do pozwu Regulamin kredytu hipotecznego D jest właściwy dla spornej umowy.

Podnieść należy, że sposób określania przez banki warunków zmiany stopy procentowej kredytu powinien podlegać ocenie z punktu widzenia naruszenia interesów konsumenta i w tym zakresie banki powinny zachować szczególną staranność, w szczególności w odniesieniu do precyzyjnego, jednoznacznego i zrozumiałego dla konsumenta

określenia tych warunków (orzeczenia Sądu Najwyższego: wyrok z dnia 5 kwietnia 2002 roku, II CKN 933/99, uchwała składu 7 Sędziów z dnia 6 marca 1992 roku, III CZP 141/91, uchwała składu 7 Sędziów z dnia 22 maja 1991 roku, III CZP 15/91 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 lutego 2012 roku, VI ACa 1460/11). Klauzula zmiennego oprocentowania, choć dozwolona i powszechnie stosowana w umowach długoterminowych, nie może mieć charakteru blankietowego, lecz powinna dokładnie wskazywać czynniki (okoliczności faktyczne) usprawiedliwiające zmianę oprocentowania oraz relację między zmianą tych czynników, a rozmiarem zmiany stopy oprocentowania kredytu, określając precyzyjnie wpływ zmiany wskazanych okoliczności na zmianę stopy procentowej, a więc kierunek, skalę i proporcję tych zmian. W przeciwnym razie dokonywana przez bank w czasie trwania umowy kredytowej zmiana stopy oprocentowania kredytu nosiłaby cechy uznaniowości i dowolności.

Przedmiotowy zapis dotyczący oprocentowania kredytu nie pozwala wyprowadzić konkretnego wniosku co do powtarzalnego mechanizmu zmian oprocentowania. Nie określono w nim bowiem wagi poszczególnych wskaźników, sposobu i kierunku dokonania zmiany oprocentowania. Klauzula ta jest nieczytelna i nieweryfikowalna dla przeciętnego odbiorcy, który jako konsument nie jest zobligowany do posługiwania się pojęciami z dziedziny ekonomii. Ponadto sama stawka DBF nie została nigdzie zdefiniowana.

W zaistniałej sytuacji umowa kredytowa nie określała szczegółowego sposobu ustalania oprocentowania kredytu, przez co powódka była zdana na arbitralne decyzje banku w tej kwestii. Treść kwestionowanych postanowień umożliwiała bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji konsumenta w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec banku, przez co zakłócona została równowaga pomiędzy stronami umowy. To powodowało, że postanowienia te były sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz w sposób rażąco naruszały interesy konsumentów (tu: powódki).

Wobec powyższego umowa kredytowa zawiera w sobie obligatoryjny składnik określony w art. 69 ust 2 pkt 5 prawa bankowego, ale wysoce niejasny i niedoprecyzowany. Braków tych nie da się zapełnić w żaden sposób i umowa nie nadaje się do wykonania, co prowadzi do wniosku, że zawarta została jako nieważna (niezgodna z art. 69 pr. bank. i tym samym sprzeczna z prawem i nieważna - art. 58 k.c.).

Tak skonstruowany rodzaj kredytu nie stanowi umowy kredytu – jest to umowa nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. w całości, zawiera bowiem odstępstwo od definicji legalnej zawartej w Prawie bankowym. Do wskazanych essentialia negotii umowy kredytu bankowego należy bowiem określenie kwoty kredytu i waluty kredytu, określenie oprocentowania i zasad jego zmiany, cel kredytu i wysokość prowizji. Zobowiązanie kredytobiorcy polega na spłacie wykorzystanej części kredytu z odsetkami i zapłaty umówionej prowizji.

W konsekwencji, § 6 ust. 1 umowy należy uznać za sprzeczny z art. 69 pkt. 5 w zw. z art. 76 Prawa bankowego na podstawie art. 58 § 1 k.c. Eliminacja klauzuli oprocentowania powoduje, że umowa nie nadaje się do wykonania, bowiem nie są zachowany element zasadniczo dla niej istotny. Z uwagi na brak sposobu określenia oprocentowania nie jest zachowany element odpłatności umowy kredytu, a ustalone raty w PLN nie dają się wyodrębnić.

Niezależnie od tego, zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym już orzecznictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym dla uznania, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (vide - wyrok SA w Warszawie z 14.06.2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12). Brak "uzgodnienia indywidualnego" dla postanowień inkorporowanych do umowy ma miejsce nie tylko wtedy, gdy konsument związany

jest wzorcem z mocy art. 384 k.c., ale także wtedy, gdy doszło - za zgodą obu stron - do inkorporowania wzorca, albo niektórych jego postanowień, do treści umowy. W takiej bowiem sytuacji można mówić o "postanowieniach umowy przejętych z wzorca". Takie postanowienia wzorca, mimo odmiennego od określonego w art. 384 k.c. trybu wiązania, nadal nie są postanowieniami "uzgodnionymi indywidualnie", chyba że konsument miał na ich treść "rzeczywisty wpływ". "Rzeczywisty wpływ" konsumenta nie zachodzi, jeżeli "wpływ" ten polega na tym, że konsument dokonuje wyboru spośród alternatywnych klauzul sformułowanych przez przedsiębiorcę (W. Popiołek: Kodeks cywilny Komentarz do art. 1-449 10. Tom I, red. prof. dr hab. Krzysztof Pietrzykowski, 2015, Wydawnictwo: C.H. Beck, Wydanie: 8; M. Bednarek, w: System PrPryw, t. 5, 2013, s. 761; M. Jagielska, Nowelizacja Kodeksu cywilnego: kontrola umów i wzorców umownych, MoP 2000, Nr 11; M. Lemkowski, Materialna ochrona konsumenta).

Nie budzi wątpliwości, że zawierając umowę, powódka występowała jako konsument. Okoliczność ta nie była kwestionowana przez stronę pozwaną.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że postanowienia umowy dotyczące mechanizmu indeksacji nie zostały uzgodnione indywidualnie, gdyż powódka nie miała rzeczywistego wpływu na treść postanowień w zakresie kursów przyjętych do rozliczeń kredytu, przy wyrażeniu zgody na objęcie kredytu powyższymi klauzulami indeksacyjnymi. Zgoda na przyjęcie zaproponowanych przez bank postanowień warunkowała udzielenie kredytu. Powódka nie miał realnego wyboru rodzaju kredytu.

W sprawie niniejszej o abuzywności postanowienia umownego decydowała jego treść - a nie sposób inkorporowania treści wzorca do umowy - dlatego zasadniczą była ocena ukształtowania w nim praw i obowiązków konsumenta, co oznacza, że jej zapisy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, stanowiącej narzędzie waloryzacji kredytu i wyznaczającej wysokość zobowiązania powodów względem pozwanego nie były uzgodnione indywidualnie z powodami w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c.

Zakwestionowany w pozwie mechanizm waloryzacji odwoływał się do dwóch różnych rodzajów kursu waluty indeksacyjnej, których wysokość miała wynikać z tabeli stosowanej przez Bank, przy czym sama umowa nie definiowała precyzyjnie i dokładnie sposobu, w jaki Bank miał ustalać te kursy.

Należy uznać, że zakwestionowane postanowienia umowy kredytowej, które wprowadziły ryzyko kursowe dotyczyły przy tym świadczenia głównego stron (vide – wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 24 lutego 2022 r., I ACa 143/21), co znajduje potwierdzenie w licznych orzecznictwie Sądu Najwyższego, a także w wyroku TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r. wydanym w sprawie C-609/19. Okoliczność ta nie uniemożliwia jednak oceny tych klauzul pod kątem abuzywności. Postanowienia zawierające świadczenia główne także podlegają takiemu badaniu, o ile zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny (art. 385¹ § 1 k.c.). Takie rozwiązanie ustawowe wywodzi się z art. 4 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich i opiera się na założeniu, że postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, bo do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. Z tych właśnie przyczyn wymóg transparentności powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko to, by umowa była zrozumiała dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także by mógł on na jej podstawie oszacować - w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria - konsekwencje ekonomiczne wynikającego z niej zobowiązania (zob. np. wyroki TSUE z dnia 20 września 2017 r., C-186/16 pkt 43-45 oraz z dnia 30 kwietnia 2014 r., C-26/13 pkt 71-73 oraz 75).

Z tą ostatnią sytuacją mamy do czynienia w przypadku analizowanej klauzuli waloryzacyjnej.

Z kolei w wyroku z 26 marca 2019 r. w sprawach C 70/17 i C 179/17 (Abanca Corporación Bancaria SA przeciwko Albertowi Garcíi Salamance Santosowi oraz Bankia SA przeciwko Alfonsowi Antoniowi Lau Mendozie i Verónice Yulianie Rodríguez Ramírez, pkt 54) Trybunał Sprawiedliwości UE wykluczył z kolei, by sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach. Oznacza to, że nieuprawnione byłoby zastąpienie przez

sąd postanowień niedozwolonych innymi, polegającymi np. na odwołaniu się do kursu walut stosowanego przez Narodowy Bank Polski. Możliwość takiej zmiany umowy przez sąd stałaby w sprzeczności z celami prewencyjnymi dyrektywy 93/13, gdyż przedsiębiorcy wiedzieliby, że nawet w razie zastosowania klauzuli niedozwolonej umowa zostanie skorygowana przez sąd w sposób możliwie najpełniej odpowiadający ich woli, a jednocześnie dopuszczalny w świetle przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18).

Oznacza to, że postanowienia dotyczące mechanizmu indeksacji podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. W przypadku uznania ich za niedozwolone, a tym samym za niewiążące kredytobiorcę, konieczne staje się też rozważenie tego skutków.

Podkreślić także należy, że wejście w życie ustawy „antyspreadowej”, tj. ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011r. Nr 165, poz. 984 ze zm.), nie wyłącza możliwości badania umowy pod kątem zawartych w niej niedopuszczalnych klauzul. Ustawa nie wprowadziła żadnych zapisów, które z mocy prawa wchodziłyby do treści umów kredytowych denominowanych lub indeksowanych do walut obcych zamiast dotychczasowych postanowień tych umów. Przewidziała jedynie możliwość bezpłatnej zmiany umowy oraz spłatę takich kredytów bezpośrednio w walucie obcej, nie przewidując jednak żadnych sankcji w przypadku niedokonania stosownych zmian, ani żadnych konsekwencji w przypadku decyzji kredytobiorcy o dokonywaniu spłat w walucie polskiej. Oznacza to, że ustawodawca nie wyłączył dopuszczalności badania wcześniej zawartych umów kredytowych pod kątem ewentualnej abuzywności ich postanowień, którą to abuzywność oceniać należy oczywiście z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, w tym działań i zaniechań obu stron tych umów.

Kwestionowane postanowienia umowy wskazywały na dwa rodzaje kursów – pierwszy do ustalenia wysokości kredytu w tej walucie po jego wypłacie w walucie polskiej oraz drugi do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN. Pierwszy z nich określono jako kurs kupna, a drugi – jako kurs sprzedaży CHF. Jak wiadomo powszechnie kurs kupna to w pewnym uproszczeniu kurs, po którym deklarowane jest kupno danej waluty, a kurs sprzedaży to kurs, po którym deklarowana jest jej sprzedaż, względnie kursy, według których będą rozliczane takie transakcje. Kurs kupna z reguły jest niższy od kursu sprzedaży, a że tak było zawsze w okresie wykonywania umowy stron potwierdza opisany powyżej sposób ustalania ich wysokości w pozwanym Banku. Różnica między tymi kursami, czyli tzw. spread walutowy, w uproszczeniu powinien zawierać w sobie koszt zakupu waluty i marżę (zysk) towarzyszący jej sprzedaży. Naliczenie spreadu ma ekonomiczne uzasadnienie w przypadku rzeczywiście zawieranych transakcji kupna i sprzedaży waluty, gdzie są ponoszone rzeczywiste koszty i można oczekiwać wynagrodzenia za rzeczywiście powzięte czynności. Nie ma natomiast uzasadnionych podstaw stosowanie spreadu przy rozliczaniu wypłaty i spłaty kredytu udzielanego, wypłacanego i spłacanego w walucie polskiej, a jedynie waloryzowanego kursem waluty obcej. W przypadku takiego kredytu nie dochodzi bowiem do żadnych realnych transakcji walutowych związanych bezpośrednio z udzieleniem kredytu, a jedynie do szeregu obliczeń matematycznych, których celem jest określenie wartości kredytu udzielonego w PLN oraz wartości poszczególnych rat spłaty według miernika wartości, jakim jest kurs waluty obcej. Stosowanie w tym celu różnych kursów nie ma zatem racjonalnego uzasadnienia. Bank nie ponosi bowiem żadnych kosztów zakupu waluty w celu wypłaty konkretnego kredytu udzielanego w złotych, ani kosztów jej sprzedaży na rzecz kredytobiorcy i nie powinien również oczekiwać ich zwrotu, jak i dodatkowego wynagrodzenia (zysku) z tytułu takich czynności. Uwaga ta jest aktualna w szczególności w odniesieniu do wszelkich umów kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, w ramach których koszty i wynagrodzenie banku powinny zawierać się w ramach prowizji, odsetek i ujętej w nich marży (stanowiących naturalny i najpowszechniejszy sposób wynagrodzenia za korzystanie z kredytu) oraz w ramach opłat za konkretne czynności bankowe związane z obsługą kredytu. Zastosowanie dwóch różnych kursów, z których jeden jest wyższy (kurs sprzedaży, według którego ustalana jest wysokość rat spłaty), prowadzi do sytuacji, w której kredyt wypłacony w walucie polskiej, a następnie ustalony w walucie obcej według kursu niższego (kursu kupna), przy spłacie staje się już kredytem w kwocie wyższej (bez uwzględnienia wahań kursowych samej waluty). Wysokość raty spłaty jest bowiem ustalona według kursu wyższego (sprzedaży), co oznacza, że suma tych rat (czyli wysokość kredytu pozostałego do spłaty z odsetkami) też jest wyższa niż obliczona z zastosowaniem kursu niższego (kursu kupna), jaki obowiązywał przy wypłacie. Najlepiej widać to na przykładzie, w którym spłata kredytu zaciągniętego w

walucie polskiej, a waloryzowanego kursem waluty obcej, dokonywana byłaby tego samego dnia, w którym nastąpiła jego wypłata. Wypłacony w walucie polskiej kredyt zostałby w takim przykładzie przeliczony na walutę obcą według kursu niższego (jakim jest kurs kupna danej waluty), po czym, aby dokonać jego całkowitej spłaty (bez odsetek) tego samego dnia należałoby wpłacić środki w walucie polskiej w wysokości wyższej jednak niż wypłacone tytułem kredytu. Wysokość kredytu do spłaty stanowiłaby bowiem iloczyn kwoty kredytu przeliczonego na walutę obcą i kursu sprzedaży tej waluty, czyli kursu wyższego niż użyty do przeliczenia wysokości kredytu po wypłacie. Jak widać, różnica w tym zakresie nie wynika jedynie z wahań kursu danej waluty (skoro przeliczenia następują tego samego dnia), a jest jedynie wynikiem zastosowania spreadu, który staje się w ten sposób dodatkowym i – zważywszy, że umowy kredytowe zawierane są na dłuższy czas, zaś wahania kursu są elementem przewidywalnym w niewielkim stopniu - nieznanym bliżej co do wysokości przy zawieraniu umowy wynagrodzeniem (zyskiem) banku.

Jeżeli takim zapisom towarzyszy postanowienie, że wysokość kursu sprzedaży, według którego będzie rozliczana spłata kredytu, ustalał będzie sam bank, może to prowadzić do sytuacji, w której np. chcąc uchronić się przed niekorzystnymi skutkami wahań kursowych danej waluty, względnie dążąc do podwyższenia swojego zysku, bank będzie arbitralnie podwyższać wysokość kursu sprzedaży, według którego rozlicza spłatę kredytu, w stosunku do wysokości rynkowej. Ryzyko takie wzrasta, gdy w umowie nie zostaną sprecyzowane jasne i obiektywne kryteria ustalania przez bank kursu waluty, przyjmowanego do rozliczania spłat kredytu w sposób, który pozwalałby kredytobiorcy na weryfikację poprawności kursu, a co za tym idzie sprawdzenie wysokości żądań banku (np. przez odwołanie do parametrów finansowych publikowanych lub znanych powszechnie). Brak takiej możliwości i zastrzeżenie dla banku wyłącznej kompetencji do ustalania wysokości kursu, według którego będzie rozliczana spłata kredytu i ustalana wysokość zobowiązania kredytobiorcy, należy zatem ocenić jako rażąco naruszające interesy tego ostatniego. Narażają go bowiem na, niczym w zasadzie nieograniczone, żądania banku co do spłaty udzielonego kredytu i jego wysokości, zależne przecież wyłącznie od kursu waluty, do której waloryzowany jest kredyt, a którego wysokość zależy od woli banku.

Oceny tej nie zmienia ewentualna stabilność sposobu ustalenia marży ani konieczność stosowania przez bank rozmaitych zabezpieczeń, ani też sposób, w jaki bank pozyskuje środki na kredyty, czy też sposób wykazywania ich w sprawozdaniach finansowych lub – najogólniej rzecz ujmując – sposób księgowania. Powtórzyć trzeba, że w przypadku umowy, której przedmiotem jest udzielenie kredytu w walucie polskiej, kurs waluty obcej jest stosowany jedynie w celu waloryzacji zobowiązania, a między kredytobiorcą a bankiem nie dochodzi w istocie do żadnych rozliczeń walutowych i powstania związanych z tym kosztów. Wszelkie koszty, jakie bank ponosi w związku z udzieleniem kredytu, winny zatem być mu rekompensowane w ramach wynagrodzenia, jakim jest oprocentowanie kredytu, a nie ukrywane w formie spreadu, na którego wysokość kredytobiorca nie ma żadnego wpływu.

Mechanizm indeksacji zawarty w samej umowie przewidywał, że wartość świadczenia będzie ustalana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty indeksacyjnej. Kwota wypłaconego powodowi kredytu miała zostać przeliczona na franki szwajcarskie według kursu kupna tej waluty ustalanego według zasad obowiązujących w banku i obowiązującego w dacie wypłaty kredytu, a następnie wysokość zobowiązania do spłaty, jak również rozliczenie kolejnych spłat dokonywanych w walucie polskiej miały być przeliczane na walutę szwajcarskiej według kursu sprzedaży ustalanego przez bank na takiej samej zasadzie. Bezsposornie również kurs przyjęty do tych rozliczeń był ustalany przez bank w ramach tzw. tabeli kursów. Przesłanki takich ustaleń nie zostały precyzyjnie, jasno i dokładnie określone w zapisach umowy stron. Zmiana sposobu ustalania kursu pozostawała w zasięgu możliwości banku, skoro stosował go na mocy wewnętrznych decyzji, których nie musiał uzgadniać ze swoimi klientami, w tym z kredytobiorcami takimi jak powódka.

Z tych względów za rażąco naruszające interes powódki należy uznać te postanowienia umowy, które przewidywały przyjęcie kursu kupna i kursu sprzedaży z tabeli kursów banku, jako zastrzegające dla banku swobodę kształtowania wysokości zobowiązania kredytowego. Nie ma przy tym znaczenia, czy z możliwości tej pozwany skorzystał. Dla uznania postanowienia umownego

za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta.

Bez znaczenia pozostaje również sposób wykonania umowy stron w tym zakresie, w szczególności to, czy kursy stosowane u pozwanego w jej trakcie odpowiadały rynkowym. W tym kierunku zbędne było przesłuchiwanie świadków czy zasięganie opinii biegłego. Zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega bowiem badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17).

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, że wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalane przez jedną ze stron umowy nie zostały uzgodnione indywidualnie z powódką, a w zakresie przewidującym do rozliczenia wypłat kurs kupna, a do rozliczenia spłat kurs sprzedaży - ustalane samodzielnie przez bank – kształtowały zobowiązanie powódki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy. W konsekwencji, zgodnie z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. miały one charakter niedozwolony, a zatem wobec powódki były bezskuteczne. Należy przy tym jednoznacznie wskazać, że oceny abuzywności dokonuje się na datę dokonania czynności – zawarcia umowy, a okoliczności, które zaistniały po zawarciu umowy, nie mają znaczenia dla oceny abuzywności postanowienia (tak Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, Biuletyn Sądu Najwyższego 2018/6/9, tak też TSUE w wyroku z 20 września 2017 r., C-186/16).

Zakresem abuzywności objęta jest nie tylko ta część kursów banku, która stanowi wewnętrzną, dokonywaną przez bank konstrukcję kursów waluty, lecz indeksacja jako mechanizm w ogóle. Nie zostało bowiem określone, w którym dniu kredyt zostanie przewalutowany (saldo ze złotych na franki) i według jakiego poziomu waluty; nie zostały określone zasady ustalania kursu waluty obcej stosowanego przez bank; tego typu postanowienia kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, w rażący sposób naruszając jego interesy, co przesądza o abuzywności spornych postanowień (tak SN w uzasadnieniu wyroku z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19). Wskutek niedozwolonego charakteru postanowień składających się na klauzulę waloryzacyjną kredyt udzielony powódce należałoby uznać za kredyt złotowy niezawierający takiej klauzuli, spłacany w złotych w terminach przewidzianych w umowie i z zastosowaniem przewidzianego tam oprocentowania – ale tylko w tej sytuacji, w której oprocentowanie kredytu byłoby ustalone prawidłowo. Z uwagi na brak sposobu określenia oprocentowania nie jest zachowany element odpłatności umowy kredytu, a ustalone raty w PLN nie dają się wyodrębnić. Eliminacyjny skutek pominięcia klauzul abuzywnych, przy zastosowanych zapisach umownych nie pozwala wykonywać umowy na zasadzie jej „odfrankowienia” – pozostawienia umowy w mocy bez zapisów dotyczących waluty obcej.

Wobec powyższego umowa pomiędzy stronami nie może być wykonywana. Brak elementu konstrukcyjnego definicji umowy kredytu w postaci oprocentowania powoduje, że umowa nie odpowiada cechom umowy kredytu wskazanym w art. 69 pr. bank.

Powódka domagała się ustalenia nieważności umowy, była przy tym świadoma potencjalnych skutków związanych z rozliczeniami na jej tle, co jasno wynika ze złożonych przez nią zeznań.

W tym stanie rzeczy za zasadne należało uznać żądanie główne pozwu - ustalenia nieważności umowy kredytu. Żądanie to zostało uwzględnione na podstawie art. 189 k.p.c. Uwzględnienie tego żądania dezaktualizuje potrzebę odnoszenia się do żądania ewentualnego.

Za zasadne, w ocenie Sądu, należy także w konsekwencji uznać, żądanie zapłaty związane z żądaniem ustalenia nieważności umowy. Należy je uznać za w pełni zasadne, co do zasady jak też wysokości. Jego podstawę stanowi art. 410§1 w zw. z art. 405 k.c., bowiem stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu (tak SN w uchwale z 16.02.2021r.t, III CZP 11/20, OSNC 2021/6/40, w wyroku z dnia 11.12.2019 r., V CSK 382/18, podobnie

wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2011 r., I CSK 66/11, niepubl., z dnia 9 sierpnia 2012 r., V CSK 372/11, niepubl., z dnia 28 sierpnia 2013 r., V CSK 362/12, nie publ., z dnia 15 maja 2014 r., II CSK 517/13, niepubl., z dnia 29 listopada 2016 r., I CSK 798/15, niepubl. i z dnia 11 maja 2017 r., II CSK 541/16, nie publ.). Interpretacja ta jest także zgodna z orzecnictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, z którego również wynika, że w świetle art. 6 ust. 1 dyrektywy 13/93, warunek umowny, którego nieuczciwy charakter stwierdzono, należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, wobec czego stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć co do zasady skutek w postaci przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku rzeczowego warunku, uzasadniając w szczególności prawo do zwrotu korzyści nienależnie nabytych przez przedsiębiorcę - ze szkodą dla konsumenta - w oparciu o ten warunek (por. wyroki 27 z dnia 21 grudnia 2016 r. w połączonych sprawach C-154/15, C-307/15 i C-308/15, Francisco Gutiérrez Naranjo, Ana María Palacios Martínez, Banco Popular Español, SA v. Emilio Irlés López, Teresa Torres Andreu, pkt 61-66, z dnia 31 maja 2018 r., w sprawie C-483/16, Zsolt Sziber przeciwko ERSTE Bank Hungary Zrt., pkt 34 i 53, z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Zsuzsanna Dunai przeciwko ERSTE Bank Hungary Zrt., pkt 41 i 44). Powyższe znalazło także potwierdzenie w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021r., III CZP 6/21.

Odnosząc się do wysokości roszczenia dochodzonego na tej podstawie przez powódkę, należy wskazać, że powódce przysługuje w związku ze stwierdzeniem nieważności umowy roszczenie o zwrot całości jej świadczenia na rzecz banku. Jest poza sporem, że kwota żądana przez powódkę stanowi tylko część należnego jej roszczenia rozumianego jako suma wpłat dokonanych na rzecz banku w wykonaniu zawartej umowy. Stąd w ocenie Sądu, podlegała uwzględnieniu w całości, w tym w zakresie żądania zapłaty odsetek od dat wskazanych w pozwie, co znajduje oparcie w treści art. 481 §1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c.

Jak już wyżej wskazano, wobec uznania, że umowa podlega unieważnieniu bezprzedmiotowe staje się odnośnienie do żądania ewentualnego zgłoszonego tylko na wypadek nie uwzględnienia roszczenia głównego. Należy jednak zauważyć, iż niewątpliwie żądanie to również było słuszne o tyle, iż istotnie umowa zawierała postanowienia abuzywne, bezskuteczne wobec powódki, przy czym ich skutkiem była niemożność wykonania całej umowy, co prowadziło do ustalenia jej nieważności, a nie tylko bezskuteczności wskazanych przez powódkę postanowień.

Mając to na uwadze należy stwierdzić, iż powódka wygrała proces w całości. Zgodnie z art. 98 k.p.c. strona, która przegrała proces, obowiązana jest do zwrotu jego uzasadnionych kosztów na rzecz strony wygrywającej. Na koszty procesu powódki składają się: opłata od pozwu (1.000 zł), opłata za pełnomocnictwo (17 zł) i wynagrodzenie pełnomocnika w stawce wynikającej z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych (10 800 zł) oraz poniesione koszty opinii biegłej (1360,38 zł – k. 288).

SSO Tomasz Cichocki